

Kozy uratują jurajski krajobraz

Stado około 150 kóz ma uratować krajobraz Jury Krakowsko-Częstochowskiej i jej cenną przyrodę. W przyszłym tygodniu w rezerwacie Góra Zborów ma się rozpocząć wypas stada kóz, celem projektu jest odbudowa tzw. muraw kserotermicznych na tym terenie.

Jak podkreślają przyrodnicy, przyroda Jury jest unikalna. Dzięki wapiennemu podłożu na nasłonecznionych stokach rośnie tam wiele unikalnych, ciepłolubnych gatunków, niektóre na wyginieciu. Ponieważ jednak w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat zmienił się styl życia miejscowych mieszkańców, niegdyś wypasających na Jurze bydło, temu terenowi grozi zarośnięcie lasem.

"Kozą to rodzaj naturalnej kosiarki. Może nam pomóc w zachowaniu bioróżnorodności Jury" - podkreśla koordynator projektu Marceli Ślusarczyk.

Stado kóz ma wyruszyć na Jurę we wtorek. Wypas będzie się odbywał pod kierunkiem Towarzystwa Miłośników Ziemi Zawierciańskiej przy współpracy Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego, pod nadzorem merytorycznym kierownika Zakładu Biogeografii i Ochrony Przyrody Uniwersytetu Śląskiego prof. Andrzeja Czyłoka.

Murawa kserotermiczna to nieleśne zbiorowisko roślinne o charakterze murawowym lub murawowo-ziołoroślowym. Murawy kserotermiczne rozpowszechnione są w południowej i południowo-wschodniej Europie, w obszarach o suchym i ciepłym lecie. W Europie Zachodniej i Środkowej, w tym w Polsce, murawy kserotermiczne rozwijają się na nasłonecznionych zboczach na suchym podłożu wapiennym.



(PAP)